

Aneks do Stanowiska Polskiego Towarzystwa Fizycznego w sprawie projektu reformy programowej MEN

Przykłady niejasnych i niespójnych sformułowań, przykłady istotnych ominięć:

1. Co znaczy (1.8) " uczeń stosuje do obliczeń związek między masą, przyspieszeniem a siłą", skoro w komentarzu czytamy "Nie wymagamy od wszystkich uczniów umiejętności posługiwania się wzorami"?
2. Jak uczeń "opisuje fale radiowe jako fale elektromagnetyczne", skoro w komentarzu jasno napisano: "nie wprowadzamy pojęcia pola grawitacyjnego, elektrycznego i magnetycznego"?
3. Jak nauczyciel ma rozumieć słowo "wykorzystuje"? Np. w (2.1) jest: "uczeń wykorzystuje pojęcie energii intuicyjnie", ale w (2.4) ma posługiwać się pojęciem energii mechanicznej.
4. Dlaczego hasła (1.7 i 1.8) "Uczeń wyjaśnia dlaczego planety widziane z Ziemi przesuwały się na tle gwiazd..." oraz "wyjaśnia przyczynę występowania faz i zaćmienia Księżyca", znalazły się w wymaganiach dla absolwenta liceum, a nie dla absolwenta szkoły podstawowej?
5. Jest niezrozumiałym, dlaczego prawo grawitacji licealista ma znać tylko jakościowo, skoro na lekcjach matematyki ma dostarczone niezbędne środki do opisu ilościowego, czyli do znajomości wzoru.
6. **Jak to możliwe, by uczeń kończył szkołę i nie wiedział skąd się bierze prąd w gniazdku ?**
7. Dlaczego uczeń ma poznawać budowę jądra a nie być poinformowanym o budowie atomu?
8. Dlaczego akurat informację o infradźwiękach i ultradźwiękach uznano za istotną?
9. Dlaczego rozdział 5 (magnetyzm) przywołuje jawnie XIX-wieczne podejście do fizyki?
10. Dlaczego autorzy unikają nazw praw fizyki i nazwisk znanych fizyków i odkrywców? Jest to zbyt daleko posunięta obawa przed posądzeniem o podawanie wiedzy encyklopedycznej. Młodzież powinna znać kilkanaście nazwisk z historii nauki (i nie sprawi to młodzieży kłopotu, skoro jest ona w stanie pamiętać dziesiątki nazwisk sportowców i artystów popkultury).

Komentarze do wymagań też budzą zastrzeżenia.

Na przykład (to nie jest analiza wszystkich komentarzy):

- Dlaczego wymagania są tak skonstruowane, że ukrywa się fakt, iż fizyka jest nauką ścisłą? Zastrzeżenia budzą komentarze (str.64): "nie wymagamy ścisłych definicji wielkości fizycznych, kładąc nacisk na ich intuicyjne zrozumienie", "nie wymagamy od wszystkich uczniów umiejętności posługiwania się wzorami" .
Czyżby te krótkie komentarze miały zastąpić przygotowanie metodyczne nauczycieli?
- Dlaczego "nie wprowadza się **w ogóle wielkości wektorowych**"? Nie tylko traci się okazję pokazania siły reprezentacji fizyki poprzez matematykę, ale przy okazji **wprowadza się zamęt pojęciowy i chaos nazewniczy.**
- Co oznacza „zwracanie uwagi na umiejętności ogólne i doświadczalne” (przy obowiązkowych 6 doświadczeniach w cyklu nauczania)? Doświadczenia przecież powinny być wykonywane na większości lekcji!
- Dlaczego *expressis verbis* zakazuje się wprowadzenia pól grawitacyjnego, elektrycznego i magnetycznego?